

INFORMACJE

Dni Pola w Nowinach

Hybrydy górá!

– W tym roku średnie ceny skupu rzepaku będą takie same jak w roku ubiegłym – prognozował Juliusz Młodecki, wiceprezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych 15 maja, podczas Dni Pola w gospodarstwie rolnym w Nowinach pod Sztumem. – Nie sprzedawajcie całych zbiorów od razu po żniwach, najwyżej 20 procent – radził rolnikom.

1,1 mln ton nasion rzepaku – tyle potrzeba w naszym kraju na cele spożywcze. – *Wszystko co ponad to zbiorą rolnicy, powinno zostać przeznaczone na biopaliwa. Dlatego produkcja biodiesla ma tak wielkie znaczenie dla zachowania opłacalności uprawy rzepaku* – mówił prezes Młodecki i dodał, że plantatorzy nie mogą w tym roku liczyć na wzrost cen skupu. Najwyższe ceny rzepak osiągnął w 2012 r. – średnio prawie 2 tys. zł za t. Takie ceny powtórzyły się jeszcze w III kwartale 2013 r. I na tym na razie koniec, bo w ubiegłym roku były one niższe o 600-700 zł.

W Polsce rzepak uprawia ok. 80 tys. rolników. W 2005 r. obsiewali 550 tys. ha, w 2014 było to już – według szacunków – 840-880 tys. ha.

Niestety, średnie plony rzepaku utrzymują się od lat na tym samym poziomie – 2,6 t z ha (tylko w 2009 osiągnęły ponad 3 t/ha). Zbiory rosną więc wyłącznie dzięki zwiększeniu powierzchni upraw i w ubiegłym roku osiągnęły 2,8-3 mln t nasion. – *A z 1,6 milionów ton rzepaku można wyprodukować 600 tysięcy ton biodiesla* – przypomniał prezes Młodecki.

Rzepak na cele biopaliwowe musi jednak pochodzić z plantacji certyfikowanych, ponieważ trzeba wykazać, że nie wykarczowano pod nie lasów, nie zaorano łąk, nie zniszczono torfowisk. Dlatego Juliusz Młodecki radził rolnikom, żeby poddali się certyfikacji, łatwiej im wtedy będzie sprzedawać plony.

Obniżona norma wysiewu

Od 2009 r., podczas siedmiu zorganizowanych dotychczas w gospodarstwie PPUH w Nowinach Dni Pola (o spółce i jej prezesa Macieju Skibniewskim piszemy na str. 14), rolnicy mieli okazję obejrzeć 200 odmian rzepaku i 80 odmian pszenicy oraz różne warianty uprawy tych gatunków. W tym roku gospodarstwo z partnerami – firmami nasiennymi i chemicznymi – przygotowało 15 doświadczeń łąkowych z pszenicą, dwa z pszenżytem oraz 22 z rzepakiem.

– *Z naszych doświadczeń wynika, że można wysiewać 300 nasion pszenicy na metr kwadratowy, ale można też o połowę mniej, co nie skutkuje obniżką plonów* – mówił



PPUH Nowiny organizuje majowe Dni Pola od siedmiu lat. Do gospodarstwa zjeżdżają rolnicy zainteresowani nowymi odmianami pszenicy i rzepaku

Henryk Połom, zastępca dyrektora ds. produkcji w PPUH Nowiny.

Dobre plony na słabych glebach

Saaten Union promował na polach w Nowinach swoją nową odmianę pszenicy ozimej hybrydowej Hywin F1. Znajdzie się w sprzedaży w Polsce w tym roku, nadaje się na gleby słabsze, ale nie do uprawy w monokulturze. Tomasz Grygoruk z KWS Lochow zachęcał gospodarzy do uprawy pszenicy ozimej Julius (typ A), o bardzo wysokiej zimotrwałości i dobrej odporności na wyleganie, której nie szkodzi obniżenie gęstości siewu do 150 nasion na m², co zastosowano w Nowinach. KWS promowało też swoją odmianę pszenicy ozimej Dakota (w sprzedaży pierwszy sezon), o dużej odporności na choroby grzybowe oraz odmianę KWS Pius (klasa A), o dużej odporności na choroby podstawy źdźbła, wysokiej odporności na mączniaka prawdziwego i rdze oraz dobrej odporności na wyleganie.

Zbigniew Urbaniak, przedstawiciel Top Farms Nasiona radził wypróbować krótkosłomą odmianę pszenżyta ozimego Gringo (hodowca Danko) na gleby średnie i dobre, dającą dobre plony nasion o wysokiej zawartości białka, a więc doskonale nadającą się na pasze. Natomiast na gleby słabe i zakwaszone nadaje się odmiana pszenżyta ozimego Torino (hodowca Danko), bardzo odporna

na większość chorób grzybowych. Godna uwagi jest też pszenica ozima Fidelius (Danko) dająca 9-10 t z ha, nadająca się – jak twierdzi producent – na wszystkie rodzaje gleb. Trzeba jednak pamiętać, że nie toleruje ona zawartej w niektórych środkach ochrony roślin substancji czynnej – chlorotoluronu.

Rolnicy mogli też na poletkach zobaczyć najwyższą odmianę pszenicy ozimej Bohemia (hodowca Selgen) o średniej wysokości roślin 103 cm, nadającą się na wszystkie rodzaje gleb i dającą wysokie plony.

Goście mieli także okazję sprawdzić, czy fungicyd Property 180 SC firmy Belchim chroni zboża przed mączniakiem prawdziwym (zastosowana w Nowinach mieszanina to Property 0,3 l/ha + Mondatak 0,9 l/ha + Erasmus 0,6 l/ha + Lotus 0,15 l/ha).

Przedstawiciele spółki gospodarującej w Nowinach chwalili preparat BactoMix zawierający szczepy bakterii azotowych i fosforowych. Zastosowany przed lub po siewie zbóż (oraz innych roślin uprawnych) stymuluje ich rozwój, podnosi odporność, poprawia strukturę gleby, zwiększa efektywność podstawowego nawożenia, a także podnosi temperaturę gleby o 1-1,5 st. C.

Odporne na kiłę

Na polach z rzepakiem zwiedzający mogli zobaczyć m.in. odmianę ES Mercure czy ES Scarlett (Euralis). Hy-

birock F1 – zdaniem przedstawicieli KWS – jest najlepiej plonującą odmianą w doświadczeniach 2011, 2012 i 2014 r., nadającą się do uprawy w przypadku opóźnionych siewów, bardzo odporną na wyleganie i choroby podstawy łodyg oraz na osypywanie się nasion.

Maisadour Semences polecał swoją mieszańcową odmianę rzepaku ozimego Regis, o bardzo dużym potencjale plonowania, a Syngenta – nowość – odmianę rzepaku ozimego SY Alistorm F1, o umiarkowanych wymaganiach glebowych, odporną na kiłę kapusty, a także SY Saveo F1, bardzo wczesną, o bardzo dobrej zimotrwałości. Nowością Syngenty są też odmiany Medal F1, dająca szczególnie wysokie plony nasion o wysokiej zawartości oleju, nadająca się na słabsze gleby z niedoborami wody i SY Florida F1, bardzo wczesna, na słabsze stanowiska.

Na poletkach rzepaku zastosowano nawożenie dolistne nawozami Plonovit, Tytanit oraz Mikrovit (Intermag). Niektóre doświadczenia chronione były preparatami Sumi Agro (10 kwietnia zastosowano Topsin M i Trebon, a 12 maja – Yamato, Mospilan i preparat Slippa) i Syngenty (16 września ub.r. zastosowano Fusilade Forte, 10 kwietnia Toprex i Karate Zeon oraz Plenum, natomiast 12 maja preparat Symetra). ■

Tekst i fot. Małgorzata Felińska

Więcej zdjęć na www.przedsiębiorcarolny.pl